

Sygn. akt II AKa 275/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Skorupka SSA Stanisław Rączkowski
Protokolant:	Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej - Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 r.

sprawy **K. G.**

oskarżonego z art. 156 § 3 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 9 czerwca 2014 r. sygn. akt III K 32/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża wymierzoną oskarżonemu K. G. za czyn z art. 156 § 3 k.k. karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy, zaliczając na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 k.k., okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie w okresie od dnia 23 sierpnia 2012 r. do dnia 21 listopada 2013 r.;**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. 600 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym i 138 złotych tytułem zwrotu VAT;**

**IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

**K. G.** został oskarżony o to, że:

w dniu 23 sierpnia 2012r. w K. rejonu (...) działając w ewentualnym zamiarze pozbawienia życia syna G. G. dokonał jego zabójstwa w ten sposób, że zadał mu uderzenie nożem kuchennym w okolice brzucha, w wyniku czego doznał

on obrażeń ciała w postaci rany klutej prawego nadbrzusza, drążącą przez mięśnie brzucha, prawą kopułę przepony, przecinającą przeponową powierzchnię prawego płata wątroby, powtórnie przekuwającą prawą kopułę przepony, tylną część worka osierdziowego oraz dwukrotnie mięsień tylnej ściany prawej komory serca oraz drążącej do lewej komory serca o kanale rany długości 17 cm, drążącą od dołu, strony prawej i przodu ku górze, tyłowi i na lewo z tamponadą serca oraz krwotokiem do jamy brzusznej skutkujących jego zgonem.

***to jest o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.***

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 9 czerwca 2014 r., sygn. akt: III K 32/13 uznał oskarżonego K. G. za winnego tego, że w dniu 23 sierpnia 2012r. w K. rejonu (...) działając w zamiarze bezpośrednim spowodował ciężkie obrażenia ciała u G. G. w ten sposób, że zadał mu uderzenie nożem kuchennym w okolice brzucha w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci rany klutej prawego nadbrzusza drążącej przez mięśnie brzucha, prawą kopułę przepony, przecinającą przeponową powierzchnię prawego płata wątroby, powtórnie przekuwającą prawą kopułę przepony i dalej tylną część worka osierdziowego oraz dwukrotnie mięsień tylnej ściany prawej komory serca oraz drążącej do lewej komory serca o kanale rany długości 17 cm, powodującą tamponadę serca oraz krwotok do jamy brzusznej skutkujące chorobą realnie zagrażającą życiu, w następstwie czego nastąpił zgon pokrzywdzonego, tj., przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 23.08.2012r. do dnia 21.11.2013r.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża wyszczególnionego w wykazie dowodów rzeczowych w pozycji 1 k. 301 akt sprawy.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił M. G. dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycją: 2 i 3 k. 301 akt sprawy, zaś K. G. dowody rzeczowe wyszczególnione w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycją: 4, 5, 6 i 7 k. 301 akt sprawy.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. M. K. (Kancelaria Adwokacka w L.) kwotę 2.361,60 zł z podatkiem VAT tytułem udzielonej oskarżonemu, a nie opłaconej obrony z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżyła w części dotyczącej orzeczenia o karze w imieniu oskarżonego K. G. jego obrończyni.

Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzuciła orzeczeniu rażącą surowość orzeczonej kary 4 lat pozbawienia wolności, przy zastosowaniu wadliwych kryteriów jej wymiaru, poprzez nienależyte uwzględnienie wszystkich okoliczności wpływających na jej dolegliwość i kryteriów wymiaru, określonych w art. 53 § 1 i § 2 k.k., w szczególności właściwości i warunków osobistych oskarżonego, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i warunków w jakich funkcjonował oskarżony, agresywnego zachowania pokrzywdzonego G. G. wobec oskarżonego i pozostałych członków rodziny, zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, wyrażonego żalu i skruchy przez oskarżonego.

Podnosząc powyższy zarzuty wniosła o:

1.zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wobec oskarżonego wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności;

ewentualnie:

2.uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Legnicy.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Kara 4 lat pozbawienia wolności w realiach niniejszej sprawy nosi w sobie cechy rażącej niewspółmierności – w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen wtedy jest zasadny, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, stając się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą.

Przy kształtowaniu orzeczenia o karze sąd wskazał, że skutki tego przestępstwa są nieodwracalne. To prawda, ale trzeba mieć na względzie, że skutkiem czynu z art. 156 § 3 k.k. zawsze jest śmierć człowieka. In concreto dla właściwej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu istotna była ocena okoliczności poprzedzających wykonanie czynu jak i jego przebieg. Słusznie Sąd orzekający podkreślił, że do zaistnienia zdarzenia przyczynił się sam pokrzywdzony. Krytycznego dnia, tak jak i często wcześniej spożywał alkohol, który wyzwalał w nim agresję, zwłaszcza w stosunku do ojca tj. oskarżonego. Pierwsza sprzeczka połączona z szarpaniem między ojcem a synem, została zażegnana przez matkę i brata. Matka spowodowała, że pokrzywdzony, który ubliżał ojcu, opuścił pomieszczenie kuchni. Wyszedł też oskarżony. Gdy za chwilę wrócił do kuchni, by zrobić sobie kolację powrócił tam również pokrzywdzony, który zaczął wyzywać ojca. Wówczas oskarżony ugodził go w brzuch nożem trzymany w ręku. Oskarżony nie przygotowywał zamachu na syna. Zadanie ciosu było nagłe pod wpływem emocji i wynikało ze stresowej sytuacji. Jak ustalił Sąd Okręgowy pokrzywdzony nadużywał alkoholu od dawna i bardzo źle traktował rodziców. Rodzina miała założoną „niebieską kartę”. Oskarżony i jego żona mimo niepoprawnego zachowania syna i dokonywanych przez niego aktów agresji, kochali go, pozwolili mieszkać w swoim domu i pomagali mu.

Śmierć syna stanowi do dziś wielką traumę dla oskarżonego. Charakterystyczne jest to, że zarówno żona oskarżonego jak i drugi syn, nie odwrócili się od niego. Jednoznacznie negatywnie wypowiadają się o pokrzywdzonym, który przysparzał im wiele bólu, a mimo to kochali go.

Oskarżony nie był karany, jest emerytem, posiada w miejscu zamieszkania bardzo dobrą opinię. Nie jest sprawcą zdemoralizowanym, który wymagałby dłuższej resocjalizacji w warunkach zakładu karnego. Do chwili obecnej rozpacza po stracie syna, co było widoczne także w toku rozprawy odwoławczej. Jednocześnie wie, że skutki są nieodwracalne i z poczuciem winy będzie musiał żyć do końca.

Słusznie obrońca w apelacji dokonał krótkiego opisu życia rodziny oskarżonego wskazując na przemoc fizyczną i psychiczną stosowaną przez pokrzywdzonego względem rodziców, zwłaszcza wobec ojca. Głównie to rodzice musieli się chronić przed agresją syna.

Przytoczone w apelacji okoliczności znajdujące wyraz w aktach sprawy powodują, że ocena samego zdarzenia będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, w aspekcie wymiaru kary musi ulec weryfikacji. Zarówno okoliczności popełnienia czynu, jak też okoliczności je poprzedzające, w kontekście analizy dotychczasowego pożycia rodziny G., z uwzględnieniem pozytywnej osobowości sprawcy – pozwalają na wnioskowanie, że wymierzona kara pozbawienia wolności jest rażąco surowa, dlatego należało ją obniżyć.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary – jak sugeruje skarżąca w uzasadnieniu apelacji – ale z przyczyn wyżej podniesionych istnieją warunki do obniżenia orzekanej kary.

Zdaniem Sądu odwoławczego kara 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, tj. kara w granicach zbliżonych do ustawowego minimum w realiach tej sprawy, jest karą współmierną do stopnia winy oskarżonego, uwzględniającą społeczną szkodliwość czynu i jest karą sprawiedliwą w odczuciu społecznym.

Z tych względów orzeczono o obniżeniu kary do tej wysokości, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie od dnia 23 sierpnia 2012 r. do dnia 21 listopada 2013 r.

Trudna sytuacja materialna oskarżonego (emeryt) uzasadniała zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 624 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych).

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ustawy – Prawo o adwokaturze.